

# KIEROWNIK

# CHÓRÓW

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ORGANISTÓW.

Redakcja i Administracja: II Aleja № 38.

Prenumerata: Rocznie 6.00 zł.  
Półrocznie 3.00 zł.  
Kwartalnie 1.50 zł.

Jednorazowe ogłoszenia za stronę  $\frac{1}{1}$  40 zł.,  $\frac{1}{2}$  20 zł.,  $\frac{1}{4}$ .  
10 zł.,  $\frac{1}{8}$  — 5 zł.,  $\frac{1}{16}$  — 2.50 zł. Ogłoszenia w abonamencie rocznym 10 proc. taniej.

## Przygotowanie do samodzielnej nauki historii muzyki.

(Ciąg dalszy)

Jeden z najznakomitszych uczniów Jana Gabrieli był Guispe Zarlino. Wyjaśnił on komat muzyczny, odróżnił dur od minor i w systemie swoim starał się uzasadnić podstawy harmonji.

Trzecią z rzędu uważamy szkołę francuską. Najgłówniejszym jej przedstawicielem był włosz Gondimel ur. pod Avignonem w 1505 r. Około 1534 r. przeniósł się do Rzymu. Wyszkolił kilku uczniów, koryfuszów późniejszej szkoły rzymskiej. Wraz z Orlandio Lassus przygotował on grunt dla szkoły rzymskiej. Nazwany został ojcem szkoły rzymskiej. Dzieła jego odznaczają się inwencją, poletem fantazji, i poddane są przepisom liturgji katolickiej.

Czwartą była szkoła rzymska. Najwyższym jej przedstawicielem, który doprowadził muzykę kościelną do najwyższej doskonałości, był Jan Perluigi Palestrina ur. w Prenaste we Włoszech (1526-1594) Napisał on 15 tomów mszy, Improperja, Lamentacje, 7 zeszytów Magnifikatów, Offertorja. Litanje, 9 zeszytów Mottetów, jeden tom Hymnów, i Madrygały.

W pierwszych dziełach Palestriny znać wpływ szkoły niderlandzkiej. Arcydziełem „Missa Marceli Papae“ Palestrina stwarzając nowy styl, usunął na zawsze w muzyce kościelnej formy muzyki scholastycznej. W dziełach jego został zmieniony stosunek techniki muzycznej. Dawniej głosy łączyły się z akordami w porządku melodyjnym, u Palestriny głosy łączą się z sobą i rozwiązują harmonicznie.

W Polsce okres ten reprezentuje Tomasz Szadek. Kompozycje jego są zacho-

wane w archiwum Kapituły na Wawelu. W tym czasie powstało w Polsce jedno z najgłębszych dzieł: Psalterz czterogłosowy Mikołaja Gomulki.

C. d. n.

## W górę serca.

Życie stworzyło niespodzianki i dla organistów. Ustawa państwowa zaliczyła ich do umysłowych pracowników, Sąd Najwyższy wskazał im z kim mają zawierać umowy prawomocne, punkt w załączniku A do konkordatu o chórach katedralnych i t. d. oraz ustawa o podatku na potrzeby kościelne, obowiązująca od 1934 roku, oto źródła z których organiści czerpać powinni pobory.

Otworzy się więc dla organistów nowe horyzonty. Rozchodzi się tylko o to, aby organiści chcieli i umieli wykorzystać sposobność jaka trafia się często.

Źródła wyżej wskazane powstały w tej myśli także, aby mogli z nich korzystać i organiści.

Jak widać, osoby które starały się o zdobycie tych źródeł, pokierowały sprawą tak, aby fundusze przechodziły przez ich ręce z których mogłyby dać organistom dowolną sumę a może i nic nie dać oraz okazać się ich chlebobawcami. Że tak mogłyby się stać, dowodem jest to, że suma na chóry katedralne i na niższych urzędników kościelnych, stosownie do zawiadomienia przedstawiciela Rządu, jest wypłacana, mimo to, organiści nic nie otrzymują. Podobnie mogłyby się stać z nowouchwalonym podatkiem.

W interesie więc organistów leży, aby do tego nie dopuścić. Państwo uchwaliło podatek, państwo powinno wyznaczyć odpowiednią sumę na pobory dla organistów. Dlatego organiści skupiając się przy „Kier. Chórów“ powinni iść razem w jednym kierunku. Duchowieństwo u-

waża organistów za „dobrych parafjan” powinni oni zrzeszyć się w związku świeckim, dostarczyć funduszków na pokrycie kosztów stałych, rozpocząć agitację za rozszerzeniem poczytności naszego pisma wśród jak największej liczby organistów, opłacających prenumeratę regularnie, aby można było rozszerzyć jego ramy i razem dążyć do celu.

Od Was organiści zależy w dużej mierze, zdobycie lepszego bytu. W górę więc serca i do pracy produktywnej. Z Nowym Rokiem życzymy aby ta praca wydała obfity plon, na otarcie łez organistów i ich rodzin.

## Regulamin służbowy.

(Ciąg dalszy)

§ 13. litera f, opiewa że organista powinien szanować swojego chlebodawcę. Nam się zdaje, że szacunek powinien być obopólny. Nadto że proboszcz nie może być uważany w żaden sposób, chlebodawcą organisty, przeciwnie, jeśli oto się rozchodzi, możnaby powiedzieć że organista jest chlebodawcą proboszcza. Inną cenę zapłacą proboszczowi za ślub cichy, za cichą mszę św. i t. p. czynności, aniżeli za grane. W kancelariach parafjalnych pracują organiści, w wielkich parafjach trzymają nawet pomocników sobie, wskutek nad-

miernej pracy, proboszczowie pobierają dochody z kancelarii bez pracy od aktów i od Rządu. Dziwne zaiste rzeczy, proboszczowie starając się zwolnić od opłaty świadczeń dla organistów, odwołując się na to, że nie są ich pracodawcami, a w regulaminie mienią się być ich chlebodawcami.

Na podstawie tego regulaminu, proboszczowie diecezji kieleckiej, wydają dla organistów instrukcje na piśmie. Mamy ledną przed sobą. Miedzy innymi powiedziano tam że proboszcz ma prawo udzielać organiście wskazówek „które pieśni mają być brane na lekcji”.

Trudno byłoby dociec na jakiej podstawie może proboszcz rościć sobie prawo do tego. Wszak organista jako „regens chori” jest umocowany do prowadzenia śpiewów w kościele i nie jest obowiązany poddawać się, pod tym względem, dyrektywie proboszcza, który często nie ma nawet słuchu muzycznego i przeważnie nie zna się na muzyce i śpiewie. Wystarczy posłuchać śpiewów na pogrzebie, w którym bierze udział kilku prałatów i proboszczów. Każdy z nich śpiewa inaczej, nie licząc się z tem co śpiewają inni, myśląc widocznie że P. Bóg nie zna się na śpiewie lub że śpiewając, wyrządzają wielką łskę P. Bogu.

## Zakład Budowy Organów

# B-ci RIEGER, Karniów

### Ekspozytura w Krakowie

ul. Tenczyńska 4 m. 11.

Buduje organy kościelne światowej sławy. Dotąd wybudowano 2,550 organów we wszystkich kulturalnych państwach, przy tem kilkaset w Polsce.

Firma sprowadza większą część surowca jak: blachę cynkową, dębinę, sosny i węgiel z Polski.

Referencje pierwszorzędných znawców polskich na życzenie do przejrzenia.

W ostatnim czasie dostarczone organy: Janów, Gieszowlec przy Katowicach 75 brzm. gł. 3 man. Kraków — kościół Najśw. Serca Jezus. 33 brzm. gł. i t.d. Zakopane, Warszawa 6 organów, Lublin i t.d.





Dziwna zaiste psychoza niektórych duchownych. Im ciągle się zdaje, że z tytułu kapłaństwa są najwięksi, i najmądrzejsi, że wszystko im tylko się należy zaś organista ma się zadowolnić tem, co oni mu dadzą i czynić to, naco oni pozwolą. Smutne to lecz prawdziwe.

C. d. n.

## Kryzys.

Kryzys odczuwają wszystkie narody. Gdyby jednak ludzie chcieli, nie byłoby kryzysu. Bo przecież pieniędzy nikt nie połknął i pracy dla ludzi nie brak.

My organiści odczuwamy kryzys już przeszło 50 lat. Obecny kryzys ogólny, spotęgował tylko nasz. Nikt jednak nie przybywa nam z pomocą. Dzisiaj ludzie troszczą się nawet o zwierzęta dla których ochrony zakładają stowarzyszenia ochronne. O organistach nikt nie myśli.

Papież zaleca przybyć z pomocą biednym i opuszczonym a my pracujemy pod okiem duchowieństwa, w biedzie i poniewierce. Na odbywających się Synodach o nas nie pomyślano. Dokąd będzie więc trwał ten organistowski kryzys?

W roku 1933 ma się odbyć Synod całej Polski. Trafia się dobra sposobność do przedstawienia sprawy organistów. „Kierownik Chórów” poruszy tę sprawę wśród organistów, którzy może „zakręcą się koło niej”.

Oby Bóg wszechmocny dał aby ten rok 1933 przyniósł nam lepszą nowinę, abyśmy tego 50 letniego kryzysu tak nie odczuwali.

Fr. Lityński.

## „Mądry Polak po szkodzie”.

Przed kilkudziesięciu laty, w Małopolsce wychodziło pismo dla organistów, energicznie broniące ich sprawy. Pismo to oddało organistom wielkie usługi. Proboszczowie, w obawie aby nie znaleźć się na jego łamach, więcej liczyli się z organistami. Władze duchowne, przy nadarzającej się sposobności, brały w obronę organistów. Podczas wizytacji Ks. Arcybiskupa, gdy proboszcz zawołał na organiste starszka przez „ty” otrzymał napomnienie i pouczenie jak ma się odnosić do organisty. W sejmie i Rządzie pismo to, spowodowało zajęcie się sprawą organistów ciał ustawodawczych i t.d.

Organiści, czytelnicy tego pisma cieszyli się niem, ale nie wszyscy płacili. prenumerate. Po siedmioletniem istnieniu pismo z braku funduszy upadło. Dopiero wtenczas organiści zrozumieli czem było dla nich to pismo, bo proboszczowie przestali się liczyć z nimi.

Podobnie ma się sprawa z Kierownikiem Chórów. Wiele dobrego czyni on dla organistów, lecz mała garstka ich płaci prenumeratę regularnie, chociaż wielu pismo czyta.

Opamiętajcie się organiści, wy którzy nie lubicie płacić, że zamknięcie wydawnictwa pisma „Kierownik Chórów”, byłoby dla nas katastrofą. Muzycznych pism możemy mieć wiele, ale pisma tego rodzaju co Kierownik Chórów, możemy się więcej nie doczekać.

Obrona organistów jest niewdzięczna narażając pismo i jego redaktora i nie prędko znalazłby się człowiek, który chciałby i umiał bronić organistowskich spraw. Pomyślcie nad tem organiści, i płacicie prenumeratę dopóki czas, abyśmy niepotrzebowali odnieść do siebie przysłowia: mądry Polak po szkodzie.

S. B.

rganista wiejski.

## Rozmaitości.

W „Kronice djecezji Sandomierskiej” za grudzień 1932 r. znajduje się polecenie aby umniejszyć organistom pobory.

W Lublinie wydana przez kancelarję Kurji Biskupiej i ogłoszona tabelka opłat organistów, od „jura stolae”, została odwołana wskutek sprzeciwu duchowieństwa. Sprawę ma rozpatrzeć i rozstrzygnąć osobna komisja.

W Stanisławowie w sali gmachu teatru im. Moniuszki, odbył się drugi wieczór sonat z cyklu koncertów kameralnych, na którym syn Fr. Lityńskiego organisty chórwistrza w Stanisławowie wykonał na fortepianie trudne kompozycje: Bacha, Glücka, Bethowena, Mozarta, Szopena i Liszta, czem wywołał zachwyt i objawy żywiołowego uznania.

Jak nam donoszą, do Ks. ks. proboszczów rozestany został nakaz bezwarunkowego ubezpieczenia organistów.

Ks. Biskup Lubelski żąda aby organiści i proboszczowie zajęli się, wiecej jak dotąd, śpiewem kościelnym. Przedewszystkiem należałoby nauczyć lud śpiewać „Na stopniach twego”, aby cały kościół mógł śpiewać podczas cichych mszy św. oraz „Missa de Angelis” aby lud mógł śpiewać podczas mszy śpiewanych.

Klemens Drobaczyński organista, poczta Mir ul. Podolna Nr. 28 pow. Stołpecki, woj. Nowogrodzkie, prosi o podstręczenie mu posady w byłej Kongresówce. Znajduje się bez posady i tęskni za krajem.

Statut z poprawką dla organistów djecezy Krakowskiej, nie został jeszcze zatwierdzony przez władzę duchowną.

W Konserwatorium Krakowskim prof. Garbosiński wprowadził reformy. Zorganizował osobno kurs organistowski i przyjął do programu także chorał gregoriański.

Na pułkach „Księgarni św. Wojciecha” w Poznaniu pojawił się i jest do nabycia śpiewnik który zawiera: Asperges me 5 mszy polskich, „Missa de Angelis”, śpiewy przy wystawieniu Najsw. Sakramentu, responsoria mszalne i polskie „Te Deum”. J. E. Ks. Kardynał Hlond życzy sobie aby te msze polskie jak i Missa de Angelis były śpiewane przez lud.

Nawiązujemy stosunki z zarządami związków djecejalnych. Jeśli nastąpi wspólne porozumienie, nastąpi też wspólna praca dla korzyści organistów. Ale my nie zejdziemy z naszej drogi.

Wskutek braku miejsca, nadesłanych artykułów w tym numerze zamieścić nie mogliśmy.

Donoszą nam że w niektórych parafjach, ks. wikarzy mieszają się do organistów i im dokuczają. Wikarzy powinni pamiętać że są pomocnikami proboszczów. Parafje potrzebują proboszczów i organistów, jeśli zaś proboszcz trzyma sobie pomoc w osobie wikarego, to nie na to aby tenże mieszał się w nieswoje sprawy.

## ST. SUDOŁ

organista w Chlewiskach  
powiatu Koneckiego.

poleca po cenach konkurencyjnych dopóki zapas starczy —

### kartki do spowiedzi Wielkanocnej

na twardym kartonie — druk obustronny (w formie biletów wizytowych) X-ty rok wydawnictwa — po 2 złote za 1000 sztuk. Koszta przesyłki ponoszą odbiorcy. Wysłka tylko po otrzymaniu gotówki. Za zaliczeniem pocztowym drożej.

Z djecezji Kieleckiej podają: Ks. Kobiński proboszcz żądał od organisty dzwonięcia, ścierania kurzu z ołtarzy i t. p. czynności, motywując to tem, że kościelny jest tylko stróżem kościelnym, więc za kościelnego ma pracować organista. A że organista nie chciał się na zgodzić siedzi obecnie bez posady. Miejsce jego zajmuje chłopak bez kwalifikacji. Został on też wykreślony z listy organistów djecezji Kieleckiej.

Prosimy pp. organistów o nadesłanie nam adresów od znajomych posłów na Sejm, prenumeraty i składki na koszta starań i organizację. Prosimy też p. T. F. o łaskawe nadesłanie nam liczby wyroku Najw. Sądu, w którym było powiedziane że umowa zawarta z proboszczem jest nieważna.

Szkoła Muzyczna F. WITESZCZAKA w Częstochowie, Aleja 38, przyjmuje uczniów na organistów, pomaga organistom w nauce i przysposabia ich do egzaminu zawodowego.

Szkoła pomogła już wielu organistom z różnych stron Polski, do zdobycia kwalifikacji. Dla wydoskonalenia się, nawet ukończeni uczniowie innych szkół, zapisują się do tej szkoły i są z wielkim dla niej uznaniem.

Pisemne wykłady muzyczne są bez przerwy wydawane.

Fischarmonjum amerykańskie 1 i pół głosowe, na 8 registrów, wysokie i ładny mebel, zachowane w dobrym stanie, jest do sprzedania okazyjnie za 350 złotych. Wiadomość u p. Pacuły w Urzejowicach p. Przeworsk.

Chórom mieszanym polecamy pieśni postne, wielkanocne i t. p.

Związek Organistów  
Grudziądz, ulica Szkolna 4/6.